

RZEMIOSŁO

TYGODNIK

Organ Związku Izb Rzemieślniczych Rzeczypospolitej Polskiej

REDAKCJA I ADMINISTRACJA WARSZAWA, UL. MAZOWIECKA 1 m. 4, TEL. 665-57

KONTO P. K. O. 6066.

Warszawa, niedziela dn. 25 Sierpnia 1935 r.

Przed wyborami do Senatu

Po ustaleniu we wszystkich 104 okręgach wyborczych list kandydatów na posłów do Sejmu, główny ciężar prac okręgowych komisji wyborczych przejął się na przygotowania wyborów do Senatu.

Wybory te są — jak wiadomo — dwustopniowe. Pierwszy stopień wyborów do Senatu przeprowadzony będzie w dniu dzisiejszym, t. j. 25 b. m. przez zebrania obwodowe, wybierające delegatów do wojewódzkich kolegiów wyborczych. W drugim stopniu wyborów, w dn. 15 września r. b. kolegia wojewódzkie wybiorą senatorów.

Wyborcy do Senatu zbierają się w dniu 25 bm. o godz. 9 rano w swoich obwodach i na posiedzeniu odbytem pod przewodnictwem przewodniczącego zebrania obwodowego wybiorą ze swego grona, liczącego z reguły 90 do 120 wyborców jednego delegata do kolegium wojewódzkiego. W wydanej niedawno przez głównego komisarza wyborczego instrukcji dla przewodniczących zebrań obwodowych ustalono, że zebrania obwodowe powinny odbyć się bezwarunkowo 25 sierpnia r. b. Zawiadomienie ze wskazaniem daty, godziny i miejsca zebrania zostały doręczone wyborcom do Senatu za pokwitowaniem zwrot-

nem. Zebrania obwodowe powinny zacząć się o godz. 9 rano i trwać bez przerwy aż do wyboru delegata.

Zgłoszenie kandydatów odbywać się będzie ustnie. Każdy wyborca zgłosić może nie tylko jednego kandydata z pośród uprawnionych do udziału w zebraniu, chociażby nieobecnego ale pod warunkiem jednoczesnego przedstawienia jego zgody na piśmie.

Po ustaleniu listy kandydatów następuje głosowanie kartami, uprzednio przygotowanymi przez przewodniczącego. Na karcie pisze się imię i nazwisko tylko jednego kandydata, zgłoszenie bowiem na karcie większej ilości nazwisk powoduje nieważność głosu.

Wyniki głosowania ogłasza przewodniczący, podając liczbę głosujących, ilość kart nieważnych, powody unieważnienia kart i liczbę głosów otrzymanych przez każdego z kandydatów. Dla ważności pierwszego głosowania niezbędnym jest, ażeby kandydat otrzymał bezwzględnie większość głosów, t. j. więcej niż połowę. Pod uwagę bierze się w tej mierze liczbę ważnych kart, nie zaś liczbę głosujących.

Przy powtórznym głosowaniu obowiązuje również warunek otrzymania bezwzględnej większości głosów.

Przy głosowaniu ściślejszem głosuje się tylko na pierwszych conajwyżej 3 kandydatów, którzy w drugim głosowaniu otrzymali największe ilości głosów. Za wybranego w głosowaniu ściślejszem uważa się kandydata, który otrzymał zwykłą większość ważnych głosów. W razie równości rozstrzyga los wyciągniętych przez przewodniczącego. Po ukończeniu wyborów przewodniczący odsyła do przewodniczącego okręgowej komisji wyborczej odpis protokołu wraz ze wszystkimi dokumentami głosowania, a oryginał do przewodniczącego wojewódzkiego kolegium wyborczego.

Przewodniczący zebrania obwodowego po ukończeniu wyborów poda do wiadomości wybranemu delegatowi, że zebranie wojewódzkiego kolegium wyborczego odbędzie się dn. 15 września r. b. w mieście wojewódzkim, gdzie należy w tym dniu stawić się na godz. 10 rano w gmach uwojewództwa bez wzwania.

Ponadto przewodniczący wyda wybranemu delegatowi zaświadczenie o wyborze w celu uzyskania bezpłatnego przejazdu państwowymi środkami komunikacji z miejsca zamieszkania do miasta wojewódzkiego i zpowrotem.

Uczmy się i naśladujmy!

Tu i ówdzie dają się słyszeć głosy, iż w obecnych ciężkich czasach kryzysu rzemiosła chrześcijańskiemu nikt nie pomaga, innemi słowy, że nie otrzymuje ono subwencji ani od rządu ani od samorządu. Co jest tego stanu przyczyną — odpowiedź znajdą zainteresowani w artykule, który pod powyższym tytułem ukazał się w numerze 28 Gazety Przemysłowo-Rzemieślniczej z dnia 18 sierpnia 1935 r., a który, wobec niezmiernie aktualnego i ciekawego tematu przedrukujemy poniżej w całości:

W roku 1926 rozpoczęto zakładanie stowarzyszeń dobroczynnych pod nazwą „Gemilus Chesed“, a więc żydowskich. W dniu 1 czerwca 1931 r. było tych stowarzyszeń już 750. Najwidoczniej idea, jaka przyświecała inicjatorom, głęboko zapuściła korzenie w społeczeństwie żydowskim, skoro notujemy tak żywiołowy rozrost całej akcji. Jakież cel przyświeca tej akcji dobroczynnych, sądząc z samej nazwy, stowarzyszeń? Celem jest — jak to wynika z art. VI statutu — udzielanie bezprocentowych pożyczek niezamożnym żydom, za poręczeniem, naturalnie. A więc kto inny zasila stowarzyszenie funduszami, a kto inny korzysta z usług stowarzyszenia. Na tem polega właśnie dobroczynny charakter stowarzyszenia.

Fundusze czerpie stowarzyszenie „Gemilus Sesed“ z następujących źródeł: wpisowe i składki członków (wpisowe 1 zł. składka 50 gr. miesięcznie), ofiary członków, osób prywatnych i instytucyj (a więc subwencje od państwa i samorządów), wreszcie z darowizn i zapisów. Pozatem stowarzyszenia mogą przyjmować wkłady bezprocentowe od członków, osób prywatnych i instytucyj.

Warto przypatrzeć się wynikom tej akcji. Początkowo pieniądze na ten cel płynęły z Ameryki. Żydowska organizacja pod nazwą „Aamerican Joint Distribution Committe“, zaczęła lokować swoje kapitały w tych stowarzyszeniach, naturalnie bez procentu. Bezprocentowe pożyczki „Jointu“ wynosiły w roku 1928 około 3 milionów złotych, a w roku 1930 już około 5 milionów złotych. Tymczasem narastał kapitał własny — ze składek członków. — W roku 1928 wynosi on około 1 i pół miliona złotych, a

w roku 1930 już ponad 3 miliony złotych. Wkłady bezprocentowe krajowe w roku 1930 wynosiły już około pół miliona złotych.

Jak widzimy, kredyty „Jointu“ pozwoliły na rozpoczęcie w początkach akcji na szeroką odrazu skalę, ale akcja nie opierała się wyłącznie na kredytach amerykańskich, bo równocześnie zbierano usilnie kapitały własne. Obecnie sytuacja przedstawia się tak, że „Gemilus Chesed“ zwraca „Jointowi“ pożyczki i to w ratach po pół miliona złotych rocznie. Świadczy to najlepiej o żywotności i rozwoju stowarzyszeń i o samowystarczalności wewnętrznej społeczeństwa żydowskiego w Polsce.

A teraz z kolei przypatrzmy się, jak „Gemilus Chesed“ gospodaruje temi kapitałami. W roku 1927 wydano 138 tysięcy pożyczek na sumę 13 milionów złotych, a w roku 1930 wydano 184 tysięcy pożyczek na sumę 19 milionów złotych. Saldo pożyczek na dzień 31 grudnia 1930 r. wynosiło 8 milionów złotych. Jeżeli przeliczymy obrót, to przekonamy się, że przeciętne pożyczki wydawane były na termin nie dłuższy nad 5 miesięcy, a przeciętna pożyczka nie przekraczała 100 zł.

Wreszcie rzecz najważniejsza, co kosztuje administracja? Otóż w 23 kasach administracja nie kosztowała ani grosza, w 60 kasach nie przekraczała 50 zł. rocznie, w 149 kasach nie przekraczała 300 zł. rocznie, a w 78 kasach nie przekraczała 1000 zł. rocznie. Widzimy z tego, że akcja jest prowadzona bezinteresownie przez członków zarządu, zresztą jak to przystało stowarzyszeniu dobroczynnemu.

Na zakończenie naszej relacji o tych instytucjach, warto naświetlić stosunek naszych władz. Zaznaczyliśmy, że kasy te ko-

rzystają z subwencji państwowych i samorządowych. W roku 1930 przyznawano subwencję państwową w sumie 75.000 zł. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych okólnikiem z roku 1929 zaleciło samorządom udzielanie kasom subwencji, a Związek Miast Polskich poparł to zalecenie specjalną uchwałą. Odniosło to taki skutek, że w roku 1930 przyznało subwencję 120 samorządów miejskich.

Ostatnie pytanie — kto korzysta z pomocy tych kas? Na pytanie to potrafi odpowiedzieć zapewne każdy czytelnik. Z pomocy tej korzystają drobni rzemieślnicy i drobni kupcy żydowscy. Zbliża się Nowy Rok — nie ma na patent, zbliża się termin raty podatku obrotowego, klient przyniósł zamówienie, a niema na surowiec, trzeba zgóry zapłacić za towar — wszędzie z pomocą idą kasy „Gemilus Chesed“. Ostatnio kasy te finansują m. in. koszty uzyskania kart rzemieślniczych, rozkładając pożyczki na dogodne raty. Wypłacalność dłużników jest podobno doskonała, ale z drugiej strony podkreślić należy bardzo życiowe traktowanie sprawy przez Zarządy, które wydają pożyczki jedynie na cele obrotowe, a nie na cele konsumcyjne. Kasy „Gemilus Chesed“ dobroczynność swoją ograniczają tylko do tego, że pożyczki wydają bezprocentowo, ale dochodzą energicznie ich zwrotu. Nie wydają one zasadniczo zasiłków, gdyż w roku 1930 na 8 milionów kapitału obrotowego bezzwrotne zasiłki wynosiły zaledwie 200 tysięcy złotych, a więc tylko 2½%, a i to w dodatku wydawane są podobno jedynie w wypadkach klęski żywiołowej np. pożaru, na odbudowanie placówki dochodowej.

A więc nie jałmużna, ale pomoc obywatelska. Są to formy dobroczynności, które zasługują w całej pełni na pochwałę.

*

*

*

Wśród rzemiosła chrześcijańskiego nie brak narzekań na biedę, na kiepskie czasy, a przede wszystkim na zupełne pozbawienie jakiejkolwiek pomocy, na pozostawienie w ciężkich chwilach własnemu losowi. Słyszy się narzekania, że nikt nie

troszczy się o biednego rzemieślnika, że nikt go nie wspiera w ciężkich zmaganiach z przeciwnościami losu. To wszystko jest prawda, ale tem bardziej należy sobie uprzytomnić, że taka pomoc sama z siebie się nie wyłoni, że pomoc należy zorganizować.

Na ten argument niejednen czytelnik odpowie: żydzi ją potrafili zorganizować, bo znaleźli pomoc w kapitałach swoich współwyznawców amerykańskich. Odpowiedź taka nie będzie słuszną. Bez względu na kapitały amerykańskie odegrały w tej akcji poważną rolę, ale nie można twierdzić, że bez nich sprawa wogóle by się nie udała. Kapitały amerykańskie pozwoliły na szybsze zorganizowanie pomocy, ale okazuje się, że w stosunkowo krótkim czasie kapitały te są wycofywane z tej akcji, a cały ciężar przesuwają się na barki kapitału miejscowego.

A więc na to, żeby zebrać odpowiedni kapitał krajowy — trzeba tylko czasu i energii. Ponieważ my, Polacy — chrześcijanie, nie możemy spodziewać się pomocy z Ameryki, to zadać musimy sobie pytanie, czy wobec tego należy zgóry poniechać myśli o zorganizowaniu podobnej pomocy. Odpowiedź może być tylko jedna — trzeba zacząć, potem, może wolniej niż u żydów, jednak kapitały odpowiednie się zbiorą.

Słyszymy często narzekania, że nikt rzemiosłu chrześcijańskiemu nie pomaga. Nikt, to znaczy między innymi, że rzemiosło nie otrzymuje subwencji ani od rządu, ani od samorządów. Nie dziwmy się, że tak się dzieje, bo rzemiosło chrześcijańskie nie wytworzyło takich organizacji dobroczynnych, które z racji swojego ustroju i swoich celów, na pomoc by zasługiwały. Rzemiosło chrześcijańskie nie ma wogóle organizacji o charakterze dobroczynnym. Boć ani stowarzyszenia zawodowe, ani cechy, spółdzielnie lub banki, czy wreszcie nawet Izby Rzemieślnicze nie mają na celu działalności dobroczynnej. Ich cele i zadania są zgoła odmienne.

Nie dziwmy się, że żydzi dla swoich doskonale zorganizowanych placówek dobroczynnych otrzymują subwencje ze środków

przeznaczonych na cele charytatywne, boć oni też są obywatelami Państwa. Ale z całym spokojem możemy stwierdzić, że gdyby rzemiosło chrześcijańskie taką organizację posiadało, to napewno ona teżby otrzymała stosowne subwencje i pomoc ze strony czynników oficjalnych. Pomoc udzieloną być może jedynie dla realnych rzeczy. Organizacja, zabiegająca o subwencje, wykazać się musi realnymi wynikami. Musi udowodnić, że cele jej zasługują na poparcie, musi wykazać, że subwencje używać będzie ku pożytkowi, musi zapewnić, że pieniądze nie zostaną roztrwonione i t. d. Innymi słowy — organizacja musi powstać, musi zacząć działać, musi mieć członków, którzy zobowiążą się opłacać regularnie składki, musi rozpocząć działalność, choćby od najskromniejszych początków, a potem dopiero może liczyć na szersze poparcie, czy to ze strony społeczeństwa, czy też ze strony czynników oficjalnych.

U żydów też nie inaczej się zaczęło. Najpierw powstały „Gemi-

łus Chesed“, a potem dopiero napłynęły kapitały amerykańskie, a później dopiero znalazły się subwencje. Akcja pomocy dla ubogich rzemieślników żydowskich nie jest prowadzoną ani przez Centralny Związek Rzemieślników Żydów, ani przez żydowskie cechy, ani przez żydowskie spółdzielnie czy banki, lecz przez specjalnie do życia powołane stowarzyszenia dobroczynne „Gemiłus Checed“.

Uczmy się więc od żydów i to nie jest wstydem — naśladujemy ich, a z pewnością rezultaty, jakie osiągniemy, nie będą gorsze. Raczej mamy pełne prawo przypuszczać, że będą lepsze.

Ci z pośród rzemieślników — chrześcijan, których, dzięki Bogu, stać jeszcze na to, by na rzecz swoich ubogich kolegów składać się po 50 gr. miesięcznie, winni czempredziej zawiązać dobroczynne stowarzyszenie Chrześcijańskich Kas Bezprocentowych. A gdy one zaczną działać, społeczeństwo i czynniki oficjalne z pewnością swej pomocy nie odmówią.

Z. E.

Rzemiosło krakowskie bierze udział w sypaniu Kopca na Sowińcu

Z inicjatywy Krakowskiej Izby Rzemieślniczej rzemiosło województwa krakowskiego wzięło w ubiegłą niedzielę **gromadny udział w sypaniu Kopca na Sowińcu**, a następnie w złożeniu hołdu u trumny Marszałka w krypcie wawelskiej. Dele-

gaci w liczbie około 600 przywieźli **szereg urn z ziemią**, z których na wyszczególnienie zasługuje srebrna urna w formie pucharu Chrześcijańskiego Cechu Kuśnierzy w Krakowie z ziemią z murów obronnych i baszty flo-
rjańskiej w Krakowie, bronz-



Czoło pochodu zdąża do grobowca Marszałka na Sowińcu celem złożenia ziemi z urn przyniesionych.

wo-srebrna urna powiatu jasielskiego w formie pocisku artyleryjskiego, z ziemią polaków poległych w wojnie światowej, wreszcie urna w formie sásieka z drzewa rzemiosła zakopiańskiego.

Po powrocie z Sowińca ruszył z pod gmachu Izby Rzemieślniczej pochód delegacji wraz ze sztandarami i insygniami cechowymi na Wawel do krypty, gdzie spoczywają zwłoki Marszałka. P.



Pochód rzemiosła na stokach Wawelu.

Powstanie Rzemieślniczego Komitetu Wyborczego w Łodzi

19 b. m. w lokalu Izby Rzemieślniczej w Łodzi odbyło się organizacyjne zebranie Rzemieślniczego Komitetu Wyborczego w obecności Zarządu, radców Izby i 62 przedstawicieli miejscowych cechów i organizacyj rzemieślniczych. Zebraniu przewodniczył p. radca Z. Raabe.

Uzasadnienie potrzeby powołania Rzemieślniczego Komitetu Wyborczego jak również metody propagandy referował p. Dobosz — dyrektor Izby Rzemieślniczej. Na wniosek p. wiceprezesa Izby A. Lewandowskiego postanowiono powołać do życia Rzemieślniczy Komitet Wyborczy, przyczem jednogłośnie uchwalono, iż skład Komitetu stanowią wszyscy obecni z prawem kooptacji.

Jednomyślnie wybrano prezydium w następującym składzie: prezes Andrzej Lewandowski, I-szy wiceprezes Iser Fijałko, II-gi wiceprezes Antoni Chmiela, sekretarz Stanisł. Kaucz, skarbnik Józef Jakubiec, Z. Frytz, H. Kolski.

Po przemówieniach całego szeregu mówców zebrani jednomyślnie uchwalili opodatkować cechy i organizacje rzemieślnicze na specjalny fundusz wyborczy. Postanowiono zwołać nadzwyczajne walne zebranie w cechach i organizacjach rzemieślniczych celem podjęcia jak najenergiczniejszej akcji w kierunku frekwencji przy wyborach jak również popierania kandydatów rzemieślniczych w osobach prezesa Stanisława Kopyńskiego i Karola Algajera.

Wycieczka do Krakowa

Dla uczczenia pamięci Pierwszego Marszałka Polski ś. p. Józefa Piłsudskiego Izba Rzemieślnicza w Łodzi organizuje wycieczkę rzemieślników do Krakowa i na Sowińiec. Szczegóły dotyczące wycieczki zostały podane do wiadomości rzemieślników za pośrednictwem Cechów i Organizacyj Rzemieślniczych.

Wręczenie odznak za wybitne zasługi w pracy w rzemiośle

Pan Minister Przemysłu i Handlu decyzją z dnia 19.III b. r. nadał odznaki za wybitne zasługi w pracy w rzemiośle następującym rzemieślnikom na terenie Izby Rzemieślniczej w Tarnopolu:

1) NIEMCOWI BENEDYKTOWI, mistrzowi cukierniczemu i prezesowi Izby Rzemieślniczej.

2) OZJASZOWI TEPPERBERGOWI, mistrzowi krawieckiemu i wiceprezesowi Izby Rzemieślniczej.

3) ŁUCZYŃSKIEMU WŁADYSŁAWOWI, mistrzowi rymarskiemu i lakierniczemu, radcy Izby Rzemieślniczej i członkowi Zarządu.

4) JARYMOWICZOWI TYTU-SOWI, mistrzowi rzeźnicko-wędliniarskiemu i cechmistrzowi w Tarnopolu.

5) WOJCIECHOWI BOGUCKIEMU, mularzowi i cechmistrzowi w Borszczowie.

6) ADOLFOWI WĄSOWICZOWI, kowalowi w Brodach.

7) MICHAŁOWI TEPPEROWI, lakiernikowi w Brodach.

8) ANTONIEMU TURZAŃSKIEMU, szewcowi w Buczaczu.

9) MARJANOWI DOMADZIERSKIEMU, stolarzowi w Podhajcach i Radcy Izby Rzemieślniczej.

10) GRZEGORZOWI SMYJEWSKIEMU, kotlarzowi w Złoczowie.

Pan Wojewoda tarnopolski odznaczonym, zamieszkałym w Tarnopolu, wręczył odznaki te uroczystie dnia 14.VIII. b. r., natomiast innym ma je wręczyć starostwo.

Z ŻYCIA SAMORZĄDU RZEMIEŚLNICZEGO I ORGANIZACJI RZEMIEŚLNICZYCH

O zwalczanie nielegalnej konkurencji w rzemiośle

13 b. m. Prezydent m. Krakowa dr. Kaplicki przyjął delegację Rzemiosła krakowskiego, prowadzoną przez Prezesa Izby Rzemieślniczej dr. Jahodę Żółtowskiego. Delegacja przedstawiła prezydentowi w memorjale ciężką sytuację w jakiej znajduje się miejscowe rzemiosło, prosząc prezydenta, aby, mając sobie poruczoną władzę przemysłową I. instancji na terenie m. Krakowa, wydał odpowiednie zarządzenia, celem zwalczania nielegalnej konkurencji, która, przybierając coraz większe rozmiary, podrywa byt samoistnych warsztatów rzemieślniczych. W obszernym memorjale podpisanym przez kilkadziesiąt cechów krakowskich, reprezentujących ok. 4.000 warsztatów rzemieślniczych w Krakowie Cechy Rzemieślnicze proszą prezydenta o

energiczne zwalczanie pokątnego nieuprawnionego rzemiosła, przemysłu okrężnego, a zwłaszcza chałupnictwa i przemysłu domowego, które pracując bez tych obciążeń podatkowych i socjalnych i t. p., które są udziałem przedsiębiorstw jawnie i legalnie istniejących, stanowią dla nich potężny czynnik nieuczciwej konkurencji.

Pan Prezydent odniósł się jaknajżyczliwiej do przedstawionych mu postulatów, przyrzekając jaknajdalej idącą pomoc w realizowaniu słuszných postulatów rzemiosła, w szczególności przez usprawnienie działalności podległych mu organów administracji przemysłowej i stosowanie rygorów wobec winnych naruszenia odpowiadającego ustawodawstwa przemysłowego.

przez wykazanie żywotności, zorganizowania i siły rzemiosła.

Druga to nieogładanie się na żadną pomoc zewnętrzną, ale trwałe i mocne dążenie o własnych siłach do coraz wyższego szczebla rozwoju organizacyjnego i gospodarczego.

Należy zdać sobie sprawę z tego, że głównym zadaniem rzemieślników, jest praca nad doskonaleniem rzemiosła polskiego, nad podnoszeniem jego poziomu zawodowego i kulturalnego, a z drugiej strony obrona rzemiosła i słuszných jego żądań wobec sprzecznych czasami interesów innych grup gospodarczych Państwa.

Wiele już zostało zrobione na odcinku życia rzemieślniczego, zawdzięczając to w dużej mierze przychylnemu ustosunkowaniu się rządu i miarodajnych czynników do poczynąń rzemiosła, ale należy zawdzięczać to także i samym rzemieślnikom, którzy pracą pełną poświęcenia i ofiarności, nieraz ze szkodą dla własnych interesów, rzucali mocne podwaliny pod budowę trwałego i silnego organizmu rzemieślniczego.

Następnie, kończąc przemówienie, prezes nawiązał uroczystość udekorowania 15 rzemieślników, „Oznaką za Wybitne Zasługi w Rzemiośle“ do rocznicy

Konferencja Starszych Cechowych woj. wileńskiego

15 b. m. o godz. 11-ej odbyła się w lokalu Izby Rzemieślniczej w Wilnie konferencja starszych wszystkich Cechów województwa wileńskiego, przy udziale około 100 przedstawicieli. Przed konferencją została odprawiona za pomyślność obrad Msza Święta w Kościele Św. Ducha, po której delegacja rzemieślnicza złożyła wiązaną kwiecień w Kościele Św. Teresy przed urną z Sercem ś. p. Marszałka Piłsudskiego.

Konferencję zagaił p. prezes Szumański, wygłaszając przemówienie, w którym podkreślił, iż w obecnej strukturze życia gospodarczego Polski rzemiosło nie jest dostatecznie doceniane przez szersze sfery społeczeństwa.

Ci wszyscy, którzy nie zetknęli się zblizej z życiem wewnętrznym rzemiosła, podchodzą doń z dużą dozą lekceważenia, patrzą na nie, jako na jakiś twór niższego gatunku.

I tutaj zarysowują się przed rzemieślnikami dwie wyraźne drogi działalności.

Pierwsza to przebudowa błędnego nastawienia społeczeństwa



Grupa odznaczonych rzemieślników z p. wice-wojewodą Jankowskim i Zarządem Izby na czele.

„Cudu nad Wisłą“ i wywalczonego bytu Ojczyzny, pod wodzą Tego, który jakkolwiek opuścił szeregi żyjących, w myślach naszych, sercach naszych i pamięci żyć będzie wiecznie.

Po przemówieniu p. prezesa Szumańskiego, zabrał głos p. wicewojewoda Jankowski, zaznaczając, iż słusznie podkreślił p. prezes Szumański niedocenia nie rzemiosła wśród społeczeństwa, ponieważ rzeczywiście ma to miejsce, jednak praca szarego człowieka zdobywa coraz większe uznanie i zrozumienie.

O ile w pierwszym dziesięcioleciu Niepodległości Rzeczypospolitej sfery gospodarcze

białoskórnikowi, M. RACHMANOWI — krawcowi, B. TARASEWICZOWI — szewcowi, J. ZIELIŃSKIEMU — kowalowi, Wł. ZUBOWICZOWI — szewcowi.

Następnie w imieniu odznaczonych przemówił p. B. Tarasewicz, kończąc swe przemówienie okrzykiem na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej i przedstawiciela Jej rządu w osobie p. wicewojewody Jankowskiego.

Po przerwie sprawozdanie z działalności Izby za rok 1934 wygłosił dyrektor Młynarczyk.

Następnie po wygłoszonych czterech referatach wywiązała się ożywiona dyskusja w wyni-

Następnie zostały zgłoszone rezolucje, które zostały przyjęte jednomyślnie przez zebranie w brzmieniu następującem:

„Starsi Cechów województwa wileńskiego po wysłuchaniu sprawozdania p. dyrektora Młynarczyka z działalności Izby i wygłoszonych referatów, przyjmują z uznaniem powyższe do wiadomości i proszą Zarząd Izby, by nadal stał na straży rzemiosła Wileńszczyzny“.

„Starsi Cechów województwa wileńskiego zebrani na konferencji w dniu 15 sierpnia 1935 roku uchwalają jednomyślnie uznać za swoje najwyższe prawo i obowiązek, wzięcie jaknajliczniejszego udziału w wyborach do Sejmu i Senatu i apelują do ogółu rzemiosła, aby w dniu wyborów nikogo z rzemieślników nie zabrakło przy urnie wyborczej“.

„Starsi Wszystkich Cechów województwa wileńskiego zebrani na konferencji w dniu 15 sierpnia 1935 roku, wobec wystawienia w okręgu wyborczym Nr. 45 w Wilnie na liście kandydatów na posłów na Sejm, kandydatury p. Władysława Szumańskiego, prezesa Izby Rzemieślniczej w Wilnie, troskliwego opiekuna i nieustraszonego bojownika interesów rzemieślniczych, jednomyślnie stwierdzają, iż obowiązkiem każdego rzemieślnika jest nie tylko oddanie głosu na jego osobę, lecz jednocześnie wszczęcie usilnej akcji wśród rodzin i najszerszych warstw społeczeństwa celem przeprowadzenia do Sejmu Rzeczypospolitej jedyne go reprezentanta interesów gospodarczych rzemiosła Ziemi Północno-Wschodnich.

W końcu zebrani wysłali depeszę treści następującej: „Pan Minister Floyar-Rajchman, Warszawa. Starsi Cechów województwa wileńskiego zebrani na konferencji w dniu 15 sierpnia 1935 roku przesyłają Panu Ministrowi najserdeczniejsze podziękowania za stałą opiekę i przychylne ustosunkowanie się do poczynań rzemiosła, oraz słowa zapewnienia, że w dalszym ciągu będą wytrwale pracować nad podniesieniem stanu gospodarczego rzemiosła i dobrobytu Państwa“.



Wymarsz delegacji rzemieślniczej do Kościoła św. Teresy, celem złożenia wiązanki kwiecia przed urną z Sercem ś. p. Marszałka Piłsudskiego.

miały tylko nieznaczny wpływ na kształtowanie życia państwowego, o tyle ostatnio, zwłaszcza przy obecnej konstrukcji ordynacji wyborczej poczynają odegrywać w Państwie rolę dominującą.

Po przemówieniu p. wice-Wojewoda wręczył „Odznakę za Wybitne Zasługi w Rzemiośle“ pp. Br. BIELAWSKIEMU — ślusarzowi, J. BIENKUŃSKIEMU — malarzowi, Ch. BLONDESOWI — grawerowi, Sz. GURWICZOWI — kowalowi, Ch. JERUZALIMSKIEMU — rękawicznikowi, J. KLIMASZEWSKIEMU — ślusarzowi, T. KRZYŻANOWSKIEMU, szewcowi, J. LIPKOWICZOWI — cholewkarzowi, W. MOŁODECKIEMU — tapicerowi, Fr. PIEŚLAKOWI — bednarzowi, Sz. PIETRYKOWI —

ku której w odniesieniu do spraw podatkowych została powzięta następująca rezolucja:

„Starsi Cechów województwa wileńskiego zebrani na konferencji w dniu 15 sierpnia 1935 roku stwierdzają, że wysokość przeciętnego dochodu rzemieślników, którym obrotu nie ustala się po myśli art. 8 p. 5 ustawy o państwowym podatku przemysłowym, ustalona przez Izbę Skarbową w Wilnie nie odpowiada stanowi faktycznemu, wobec czego wracają się z gorącą prośbą do Zarządu Izby Rzemieślniczej w Wilnie o wszczęcie starań u miarodajnych czynników celem spowodowania wydania przez Izbę Skarbową norm odpowiadających rzeczywistości, uzgodnionych z Izbą Rzemieślniczą w Wilnie“.

Ważne uchwały rzemieślników lwowskich

Wśród wielkiego zainteresowania odbyło się 13 b. m. zebranie Związku Cechów rzemieślniczych lwowskich pod przewodnictwem wiceprezesa p. Jaworka. Po załatwieniu kilku spraw bieżących i finansowych, Walne zebranie Związku Cechów rzemieślniczych uchwaliło **wyasygnować na budowę pomnika Marszałka Piłsudskiego we Lwowie: 200 zł., na Kopiec na Sowińcu: 100 zł., na grobowiec na cmentarzu w Rossi w Wilnie: 100 zł.**

Następnie uchwalono jednogłośnie **wziąć udział jaknajliczniejszy w wyborach, zaapelować i wezwać ogół rzemieślników lwowskich do spełnienia obowiązku wyborczego w interesie rękodzielników miasta Lwowa.** Wszyscy obecni złożyli odnośne

oświadczenie z podkreśleniem doniosłości aktu wyborczego.

W dalszym ciągu zebrania, omawiana była sprawa likwidacji Związku Cechów rzemieślników lwowskich. Po uchwaleniu likwidacji, wybrano komisję likwidacyjną, do której weszli pp.: Jaworek, Bieniasz, Litwin, Opat, Kwiatkowski, Strzelecki, Wozaczyński i Wilski.

W najbliższym czasie powstanie nowa organizacja, jako Zjednoczenie Rzemieślników lwowskich we Lwowie i przejmie cały majątek, zlikwidowanego Związku wraz z realnością przy ul. Kościelnej 8.

Nowa organizacja skupi całą aktywność rzemieślników lwowskich w kierunku społecznym, kulturalnym i oświatowym.

Walne zgromadzenie Centr. Zw. Zawod. Majstrów Szewców im. Kilińskiego R. P.

4 b. m. odbyło się nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Centralnego Związku Zawodowego Majstrów Szewców Chrześcijan im. Kilińskiego R. P.

Ze sprawozdania złożonego za okres od 1.I.1935 r. do 1.VIII. 1935 r. wynika, iż w tym czasie powołano do życia Sekcję Samoistnych Szewców, Sekcję Wytwórców Obuwia Domowego, Sekcję Chałupników, Komisję Regulującą Pracy i Płacy, Komisję Kontrolującą Oddziały, Komisję Organizacyjną Kasy Zapomogowej i Komisję Kulturalno-Oświatową. Zorganizowano nowe oddziały w Poznaniu, Sosnowcu, Białymstoku, Radomiu i Włocławku.

W okresie sprawozdawczym odbyły się: 1 zjazd organizacyjny, 2 walne zebrania, 2 ogólne zebrania, 19 zebrań informacyjnych i 21 zebrań Zarządu Głównego. Pozatem odbywały się zebrania sekcji i komisji. Sporządzono 205 akt w sprawie kart rzemieślniczych.

Odbyto 3 konferencje w Związku Izb Rzemieślniczych, 4 — w Izbie Rzemieślniczej, 2 — w Wydziale Przemysłowym, — 8 w

Stowarzyszeniu Kupców i 2 konferencje i 5 interwencji w Ubezpieczalni Społecznej. Udzielono szereg porad w sprawach podatkowych. Związek posiada następujące oddziały: 1) Mińsk Mazowiecki (prezes Józef Zalewski), 2) Serock (prezes — Józef Wojdalski), 3) Jabłonna (prezes — Al. Murawski), 4) Wyszaków, (prezes Jan Mikołajewski), 5) Kamieńczyk (prezes — Ludwik Bobowski), 6) Piaseczno (prezes — Ant. Majewski), 7) Białystok (prezes B. Ratyński), 8) Grodno (prezes Wł. Lipczyński), 11) Sosnowiec (prezes — St. Wojśa), 12) Kraków (prezes — Józef Kuciński), 13) Włocławek (prezes — Józef Laur), 14) Ostrów Wielkopolski (prezes — M. Idzior), 15) Poznań (prezes Wł. Pawlak).

Po sprawozdaniu Komisji Rewizyjnej odbyły się wybory nowych władz. Centralnego Związku. Wybrani zostali do Zarządu: Jan Krasowski — jako prezes, Józef Klekowicki — wiceprezes, Stanisław Różański — sekretarz, Stanisław Gutzman — skarbnik i Józef Zawieska — senior, i jako zastępcy: Franciszek Wiankowski, Ludwik Gross, Józef Borzęcki i Mikołaj Duszak.

Do Komisji Rewizyjnej weszli: p. Teofil Dzieciuchowicz — przewodniczący oraz pp. Bronisław Jankowiak, Leon Danielewski i Józef Grochowski.

*

*

*

Ogólne Zebranie członków Centr. Zw. Zaw. Majstrów Szewców im. Kilińskiego. 25 sierpnia 1935 r., o godz. 13, odbędzie się w lokalu własnym, ul. Długa 27, **Nadzwyczajne Ogólne Zebranie członków Centr. Zw. Zaw. Majstrów Szewców Chrześcijan im. Kilińskiego w R. P.** z następującym porządkiem dziennym:

1. Zagajenie. 2. Odczytanie protokołu z ostatniego Ogólnego Zebrania. 3. Sprawy organizacyjno-zawodowe: a) kontrola nielegalnych warsztatów, b) spółdzielnie, c) kasy oszczędnościowe i zapomogowe, d) rzemiosło wobec wyborów, e) zadania Komisji Kulturalno - Oświatowej. 4. Wolne wnioski.

*

*

*

Dnia 27 sierpnia, o godz. 20, odbędzie się **Ogólne Zebranie Sekcji Samoistnych Szewców przy Centralnym Związku** w lokalu przy ul. Długiej 27.

*

*

*

Od Komisji Kulturalno-Oświatowej Centr. Zw. Zaw. Majstrów Szewców Chrześcijan im. Kilińskiego w R. P. otrzymujemy poniższe wezwanie pod adresem członków Centralnego Związku:

„Wzywamy wszystkich członków do jaknajliczniejszego prenumerowania tyg. „Rzemiosło“, gdyż poczynając od dnia dzisiejszego sprawozdania i komunikaty Centralnego Związku będą ogłaszane w organie Zw. Izb. Rzem. R. P. „Rzemiosło“.

Biuro Organizacyjno-Handlowe Rzemiosła Związku Izb Rzemieślniczych (B. O. H. R.)

informuje o dostawach państwowych i prywatnych

Zebranie Zarządów cechów w Turku

9 b. m. odbyło się pod przewodnictwem prezesa Izby Rzemieśniczej w Łodzi p. St. Kopczyńskiego zebranie zarządów cechów w Turku, na którym reprezentowane było 8 cechów, Chrześcijański Związek Rzemieślników oraz Związek Rzemieślników Żydów.

Dyrektor Izby St. Dobosz omówił w swoim referacie aktualne sprawy dotyczące rzemiosła, jak walka z nielegalnym rzemiosłem, kształcenie uczniów, doksztalcanie rzemieślników, wydawanie kart rzemieślniczych, kredyty rzemieślnicze, bezrobocie wśród czeladników i t. p.

W ożywionej dyskusji nad referatem poruszono kwestję prowadzenia warsztatów przez nieuprawnionych rzemieślników oraz nielegalnego kształcenia uczniów. Omówiono również kwestję potajemnego uboju bydła na wsi, co stwarza niezdrową a silną konkurencję.

* * *

Następnie odbyło się zebranie Chrześcijańskiego Związku Rzemieślników, na którym postanowiono przyjąć statut Związku Rzemieślników Chrześcijan oraz przyłączyć się do Centrali w Warszawie.

W skład nowego Zarządu

Zebranie Zarządów cechów w Łęczycy

Dnia 6 b. m. odbyło się zebranie zarządów cechów w Łęczycy. Zebraniu przewodniczył prezes Izby Rzemieśniczej w Łodzi p. St. Kopczyński. Sprawę walki z nielegalnym rzemiosłem, wydawanie kart rzemieślniczych, kształcenie uczniów oraz kredyty rzemieślnicze omówił w obszernym referacie dyrektor Izby p. St. Dobosz. W dyskusji zgromadzeni podkreślili konieczność natychmiastowego powołania do życia komisji lustracyjnych w celu walki z nielegalnym rzemiosłem. Następnie poruszono kwestję uregulowania wyzwoleń terminatorów. Domagano się, ażeby mistrz był zobowiązany po zakończeniu nauki przez chłopca do załatwienia sprawy

weszli pp.: prezes — Stawicki Franciszek, wiceprezes — Sci-bor Ignacy, sekretarz Zbyszewski Stan., Skarbnik — Duchnickowski Władysław; członkowie pp.: Ślusarski Wład., Muszyński Kasper, Kociański Kazimierz, Kurc Leon, Chrzęściewski Józef,

Zebranie Zarządów cechów w Pabjanicach

Dnia 5 b. m. odbyło się zebranie Zarządów Cechów, w którym wzięli udział z ramienia Izby Rzemieśniczej w Łodzi: członek Zarządu p. Raabe oraz dyrektor Izby p. St. Dobosz. Na zebraniu omówiono kwestję nielegalnego kształcenia uczniów, sprawę powoływania biegłych do komisji podatkowych, kwestję powoływania wydziałów czeladniczych przy cechach oraz sprawę ubezpieczeń od wypadków.

Następnie odbyło się zebranie miejscowej Resursy, na które stawili się bardzo licznie wszyscy rzemieślnicy z terenu Pabjanic, gdzie również poruszono postulaty lokalnego rzemiosła, a w związku z tem konieczność

Koniecznyński Józef, Kaczorowski Władysław, Scibor Czesław.

W wolnych wnioskach omówiono cały szereg spraw dotyczących rzemiosła, jak również powzięto jednogłośnie rezolucję wzywającą rzemieślników do gremjalnego wzięcia udziału w borach do Sejmu w dniu 8 września r. b.

powołania do życia silnej i zwartej organizacji rzemieślniczej pod nazwą „Związek Rzemieślników Chrześcijan”. Jednogłośnie postanowiono przemianowanie Resursy i przyłączenie się do Związku Rzemieślników Chrześcijan w Warszawie.

W dalszych punktach porządku dziennego wybrano zarząd w następującym składzie: Magrowicz Józef — prezes, Mencil Bernard — wiceprezes, Borkowski Lucjan — sekretarz, Wandachowicz Leon — skarbnik, Rendek Jan — gospodarz, członkowie zarządu: Jaroszka Bruno, Mudzo Aleksander, Górny Stanisław i Maciejewski Józef.

Z życia rzemiosła w Brzezinach

Ostatnio odbyło się w Brzezinach zebranie zarządów wszystkich cechów z terenu Brzezin.

W zebraniu wzięli udział wiceprezes Izby Rzemieśniczej w Łodzi p. Andrzej Lewandowski oraz p. dyrektor St. Dobosz. Po zagajeniu zebrania przez przewodniczącego p. wiceprezesa Lewandowskiego, p. dyrektor Dobosz przedstawił w swoim referacie całokształt prac i poczynania Izby. W dyskusji zebrani poruszyli kwestję wydawania kart rzemieślniczych chałupnikom, która-to sprawa stała się aktualna po ukazaniu się rozporządzenia Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 27.V. r. b. Kwestja ta napotyka na terenie Brzezin na znaczne trudności, gdyż chałupnicy brzezińscy są specjalistami tylko niektórych części ubrań jak: spodni, kamizelek, czy marynarek, a przepisy tegoż rozporządzenia pozwalają na wydawanie kart rzemieślniczych tylko na całokształt prac wykonywanych w zawodzie krawieckim.

W związku z powyższym Izba Rzemieślnicza wystąpiła do

Związku Izb z wnioskiem, aby drogą rozporządzenia Pana Ministra Przemysłu i Handlu wydawać karty rzemieślnicze także na szycie części ubrania.

Poruszono również kwestję podatku obrotowego, ponieważ zdarzają się wypadki, że władze skarbowe obciążają podatkami (nawet i tych rzemieślników, którzy zatrudniają tylko 1 siłę najemną oraz sprawę zmuszania przez Urząd Skarbowy biorących udział w targach do wykupywania patentu IV kategorii handlowej.

Następnie omówiono szeroko kwestję nielegalnego rzemiosła rozwiniętego dość licznie na terenie Brzezin oraz sprawę kredytów rzemieślniczych udzielanych przez miejscowe K. K. O.

Brzezińskie K. K. O. pobiera 12% w stosunku rocznym nie ba-

cząc na to, że B. G. K. wyraźnie określa wysokość oprocentowania kredytu na 7%, a począwszy od 1 września r. b. na 4%.

Następnie odbyło się walne zgromadzenie miejscowej Resursy, na którym omówiono potrzebę jednolitej i zwartej organizacji rzemiosła, postanowiono przemianować Resursę na Związek Rzemieślników Chrześcijan i przyłączyć się do Związku Rzemieślników Chrześcijan w Warszawie.

Wybrano Zarząd w następującym składzie: Ambroziński Stanisław, Sztwajgert Edward, Sasin Stanisław, Daszkiewicz Teodor, Bałdyga Henryk, Kapuściński Jan, Wężyk Lucjan, Maciejewski Józef, Sikora Stefan, Gałązka Aleksander, Winkel Stefan i Stanikowski Stanisław.

Z życia organizac. rzemieślników - żydów

W związku z rozporządzeniem Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 13/VI.1935 r. (Dz. Ust. R. P. Nr. 42 poz. 283), w myśl którego chałupnicy, zatrudniający najemnych pracowników muszą posiadać karty rzemieślnicze na wykonywanie rzemiosł wymienionych w art. 142 Prawa Przemysłowego, Centralny Związek Rzemieślników Żydów w Polsce wystąpił do Ministerstwa Przemysłu i Handlu z odpowiednio umotywowanym memorjałem celem wyjednania specjalnych ulg i ułatwień przy wydawaniu kart rzemieślniczych chałupnikom.

W związku z powyższem przeprowadza Centr. Związek Rzem. Żydów w Polsce rejestrację wszystkich chałupników, którzy w myśl cytowanego rozporządzenia winni posiadać karty rzemieślnicze.

* * *

W związku z pismem Izby Rzemieślniczej w Warszawie z dnia 22 czerwca 1935 r. L. Dz. 4869/35 I/AM w sprawie zorganizowania kursów, celem umożliwienia przystąpienia do egzaminów mistrzowskich tym kandydatom, którzy nie posiadają wymaganych zgodnie z art. 158 Ustawy przemysłowej świadectw z ukoń-

czenia szkoły dokształcającej zawodowej, Centralny Związek Rzemieślników Żydów w Polsce przystąpił wspólnie z Tow. Szerzenia Pracy Zawodowej i Rolnej wśród Żydów „Ort” do utworzenia wyżej wspomnianych kursów.

* * *

Centralny Związek Rzemieślników Żydów w Polsce rozesłał okólnik do swych oddziałów prowincjonalnych, wzywający rzemiosło żydowskie do czynnego i gremjalnego udziału w nadchodzących wyborach do Sejmu i Senatu.

Utworzony został specjalny **Komitet Wyborczy**, którego zadaniem jest przeprowadzić akcję wyborczą na terenie 2-go okręgu wyborczego w m. st. Warszawie, w którym okręgu wystawiona jest kandydatura p. prezesa S. Glocera.

* * *

W Kutnie odbyło się zebranie rzemieślników Żydów w obecności 250 osób. Przemawiał prezes Oddziału Związku Rzemieślników p. Aronowicz w sprawie wyborów do Sejmu i Senatu, o nowej konstytucji i ordynacjach wyborczych. Zebranie odbyło się w nastroju poważnym.

Po wyjaśnieniach udzielonych przez Prezydium uchwalono następującą rezolucję:

„Zebrani członkowie Centralnego Związku Rzemieślników Żydów w Polsce, oddział w Kutnie, Powiatowej Rady Cechów Żydowskich, oraz wszystkich cechów, po zapoznaniu się z konstytucją oraz nową ordynacją wyborczą, która posiada głębokie znaczenie dla życia gospodarczego przez umożliwienie szerokim rzeszom rzemiosła, wywierania wpływu na bieg spraw społeczno-państwowych, oraz w poczuciu wielkiej odpowiedzialności, jaka spoczywa na każdym obywatelu—postanawiają jednomyślnie wziąć gremjalny udział w głosowaniu. Zebrani zwracają się z gorącym apelem do społeczeństwa żydowskiego, aby samo wykorzystało swoje prawa obywatelskie. Podobne rezolucje zostały uchwalone w Ciechanowie po referacie radcy Izby H. Kirszenwajga, w Kałuszyńce po referacie radcy p. M. Rymwrota, oraz w Racie-Maz. i szeregu innych miejscowościach”.

* * *

W oddziale Centralnego Związku Rzemieślników Żydów w Polsce w Nasielsku dnia 11 sierpnia b. r. odbyło się zgromadzenie członków, pod przewodnictwem p. M. Kozaka i powzięto następujące uchwały:

1) Wszyscy członkowie Związku oraz ich uprawnieni do głosowania członkowie rodzin bez żadnych zastrzeżeń wezmą udział w głosowaniu, głosując za kandydatami wystawionymi przez zebranie delegatów,

2) Każdy członek Związku poświęca się w przededniu i dniu wyborów do Sejmu, t. j. w dniu 7 i 8 września b. r. aktywnej pracy przez usilne agitowanie i sprowadzanie wyborców do lokali wyborczych oraz głosowania za kandydatami zapatrywań politycznych prorządowych.

* * *

Analogiczne uchwały w sprawie wyborów powzięte zostały w innych oddziałach Centralnego Związku Rzemieślników Żydów w Polsce.

PODATKI I USTAWODASTWO PODATKOWE

Memoriały w sprawie wymiaru państwowego podatku przemysłowego

Wniesione przez Związek Izb
Rzemieślniczych R. P.

Do
Ministerstwa Skarbu

Izba Rzemieślnicza we Włocławku zakomunikowała Związkowi Izb o dość licznych wypadkach pokrzywdzenia płatników-rzemieślników, posiadających karty rzemieślnicze, wymiarem państwowego podatku przemysłowego.

Wobec tego — Związek Izb przedstawił Ministerstwu Skarbu szereg uzasadnionych memoriałów:

I) **memoriał** — uzasadnia niewłaściwość żądania odrębnych świadectw przemysłowych kategorii handlowej na sprzedaż wyrobów własnych warsztatów rzemieślniczych na targach i jarmarkach (patrz Nr. 32/35 tygodnika „Rzemiosło”).

II) **memoriał** — został umieszczony w Nr. 33/35 „Rzemiosła” w sprawie niepowoływania biegłych - rzemieślników, przedstawionych władzom skarbowym przez instytucje rzemieślnicze samorządu gospodarczego w kwestjach, dotyczących podatku przemysłowego od obrotu i podatku dochodowego.

Obecnie w Nr. 34/35 tygodnika „Rzemiosło” umieszczamy dalsze memoriały w kwestjach następujących:

III) — w sprawie podwójnych wymiarów podatku przemysłowego od obrotu na rok 1934: raz z warsztatu (pracowni) rzemieślniczego, drugi raz od sprzedaży wyrobów własnych warsztatów na rynkach w dni targowe i jarmarczne, i to bez względu na to, czy świadectwo przemysłowe kategorii handlowej zostało nabyte lub nie.

IV) w sprawie niesłusznego wymiaru podatku przemysłowego od obrotu w tych wypadkach, kiedy właściciel zakładu rzemieślniczego pracuje sam bez

żadnej pomocy. — W tych wypadkach właściciel warsztatu rzemieślniczego obowiązany jest nabyć tylko świadectwo przemysłowe VIII kategorii przemysłowej.

V) w sprawie niesłusznego wymiaru podatku przemysłowego od obrotu dla warsztatów rzemieślniczych, w których prócz właściciela — zatrudniony jest 1 członek rodziny. Dla takich warsztatów należy nabywać tylko świadectwo przemysłowe VIII kategorii przemysłowej.

VI) w sprawie niesłusznego wymiaru zryczałtowanego podatku przemysłowego od obrotu na rok 1935 dla warsztatów rzemieślniczych, które prowadzą właściciele przy pomocy uczniów przemysłowych na mocy zawartej pisemnej umowy w myśl art. 116 prawa przemysłowego (Dz. U. R. P. z r. 1927 Nr. 53, poz. 468 i z r. 1934 Nr. 40, poz. 350) — Warsztaty takie wyjątkowo w

r. 1935 nie opłacają zryczałtowanego podatku przemysłowego od obrotu.

VII) w sprawie niesłusznego ściągania zaległych należności za świadectwa przemysłowe oraz kar pieniężnych, wymierzonych z tytułu niewykupienia świadectw przemysłowych IV kategorii handlowej na sprzedaż wyrobów własnych warsztatów rzemieślniczych na rynkach w dni targowe i jarmarczne. — Na skutek wystąpienia Związku Izb Rzemieślniczych — Ministerstwo Skarbu okólnikiem z dn. 6 marca 1935 r. LDV 3403/4/35 poleciło powyższe zaległości umorzyć.

U w a g a:

Wystąpienia Związku Izb Rzemieślniczych dotyczą tylko tych właścicieli zakładów rzemieślniczych, którzy posiadają karty rzemieślnicze.

Bliższe wyjaśnienia w poruszonych sprawach znajdują się na str. 96, 99 i 105 wydawnictwa Związku Izb Rzemieślniczych R. P. „Najważniejsze podatki bezpośrednie w rzemiośle”.

Uproszczone księgi handlowe

Według posiadanych przez nas informacji, jak dotychczas, najwięcej zainteresowania w sprawie zaprowadzenia uproszczonych ksiąg handlowych wykazali następujące zawody rzemieślnicze: ślusarze, piekarze, stolarze i krawcy.

Zainteresowanie powyższą sprawą na terenie jednej z Izb Rzemieślniczych jest tak wielkie, że Izba zażądała nadesłania 50 kompletów uproszczonych ksiąg handlowych, gdyż uprzednio przesłane komplety ksiąg wraz z instrukcją o ich prowadzeniu zostały całkowicie sprzedane.

Cena oprawnego kompletu ksiąg uproszczonych wraz z instrukcją o ich prowadzeniu wynosi:

a) dla drobnych warsztatów rzemieślniczych (136 stron) — zł. 5.50,

b) dla średnich warsztatów rzemieślniczych (200 stron) — zł. 7.—,

c) dla dużych warsztatów rzemieślniczych (304 strony) — zł. 9.50.

Księgi uproszczone mogą zaświadczać Izby Rzemieślnicze, które za te czynności pobierają opłatę do wysokości zł. 2.—

O ile chodzi o stanowisko władz skarbowych w stosunku do uproszczonych ksiąg handlowych, prowadzonych przez rzemieślników, to powyższa sprawa znalazła zasadnicze rozstrzygnięcie w okólniku z dnia 29 stycznia 1935 r. LDV 3817/I/35, w którym Pan Minister Skarbu zajął zdecydowanie przychylne stanowisko i zalecił, aby polityka wykonawcza władz w stosunku ksiąg, szczególnie prowadzonych przez drobnych płat-

OŚWIATA WYCHOWANIE KULTURA

Znaczenie oświaty zawodowej

dla gospodarczego rozkwitu rzemiosła

O działalności wiedeńskiego „Instytutu Popierania Rzemiosła” słów kilka

Trzeba zastanowić się nad przyczynami rozkwitu rzemiosła w innych krajach, o ile chcemy znaleźć lekarstwo na niedomaganie naszego rzemiosła. Nie możemy bowiem pogodzić się z myślą aby Polska zawsze miała wywozić same tylko surowce, a sprowadzać masowo kunsztowne i kosztowne wyroby rzemieślników zagranicznych. Rzemiosło polskie zarówno we własnym interesie jak i w interesie Państwa stanąć musi do wyścigu pracy z całą świadomością środków, które współzawodnikom naszym służą do osiągnięcia imponujących wyników w tym wyścigu.

Dlaczego wyroby rzemieślników francuskich i wiedeńskich mają opinię niedoścignionych i niezastąpionych? Dlaczego Paryż lub Wiedeń potrafi zadowolić wymagania każdego odbiorcy w Polsce, a Warszawa nie umie zdobyć rynku wiedeńskiego lub paryskiego?

Łatwo znajdziemy odpowiedź na te pytania, gdy uprzytomnimy sobie, jak wysoko stoi kultura rzemiosła na zachodzie i jak wiele wysiłków jest czynionych tam, aby ową wysoką kulturę upowszechniać, utrzymywać i podnosić.

Dla przykładu weźmy Wiedeń. Wieloletnia tradycja kul-

ników „sprzyjała tendencji ich rozpowszechniania.

Zagadnieniu prowadzenia uproszczonych ksiąg handlowych przez rzemieślników wiele miejsca poświęca wydawnictwo Związku Izb Rzemieślniczych R. P. „Najważniejsze podatki bezpośrednio w rzemiośle” (patrz str. 16—28); w szczególności w tytule „Wyjaśnienia szczegółowe o uproszczonych księgach handlowych w rzemiośle” znajduje się skrót najważniejszych przepisów i zasad co do prowadzenia omawianych ksiąg.

turalna i wysoki poziom szkolenia zawodowego w Austrii dały rzemiosłu wiedeńskiemu podstawy do zajęcia na rynku światowym stanowiska (w wielu gałęziach) prawie bezkonkurencyjnego.

Pomimo to jednak rzemiosło w Austrii ani na chwilę nie odważa się „spocząć na laurach”. Przeciwnie — bez wytchnienia, usilnie i systematycznie pracuje ono nad pogłębieniem i rozszerzeniem oświaty i kultury zawodowej w swych szeregach, skupionych pod sztandarami wszystkich zawodów rzemieślniczych.

Na terenie Wiednia i Dolnej Austrii rozwija od r. 1923 swoją działalność, wiedeński Instytut Popierania Rzemiosła, jako organ samorządu gospodarczego Austrii. Nawiązując do tradycji wysokiego poziomu i doskonałości artystycznej rzemiosła wiedeńskiego, Instytut daje inicjatywę do nowych dążeń i osiągnięć w dziedzinie techniki i sztuki współczesnej.

Najlepszą formą popierania produkcji rzemieślniczej, zdaniem Instytutu, jest **kształcenie zawodowe**. Wystawy i targi najskuteczniej popierają zbyt tej produkcji. Opieka nad młodzieżą rzemieślniczą jest wyrazem troski o przyszłość rzemiosła.

W zakresie kształcenia zawodowego Instytut wiedeński prowadzi:

1. poradnictwo techniczne i handlowe (organizacja warsztatu),
2. badania naukowe metod pracy i narzędzi rzemieślniczych,
3. poradnictwo artystyczne,
4. kursy zawodowe.

* * *

„Poradnia dla spraw organizacji warsztatu” udziela bezpłatnie lub za opłatą wskazówek i informacji o surowcach i półfa-

brykatkach, o narzędziach i maszynach, o celowości i rentowności nowych metod pracy. Wobec wzrastającej stale ilości porad Instytut zamiast indywidualnych informacji wprowadził stopniowo system porad typowych, to znaczy gotowych odpowiedzi na częściej stawiane pytania.

W dziedzinie informacji handlowych poradnia udziela wskazówek co do księgowości, a przede wszystkim co do kalkulacji kosztów własnych. Powyższe prace poradni opierają się na badaniach naukowych, które zresztą Instytut prowadzi również niezależnie od zgłoszonych pytań, studjując różne zagadnienia, jak np. racjonalne ruchy przy pracy, oświetlenie warsztatu, najlepsze metody pracy i t.p.

Poradnia artystyczna dla rzemieślników udziela informacji i wskazówek w zakresie formy i stylu, opracowuje **nowoczesne modele** i projekty dla różnych rodzajów rzemiosł, opierając się na współpracy z wielką ilością artystów.

Wchodzą tu w grę zarówno indywidualne porady dla poszczególnych rzemieślników, jak i akcja z własnej inicjatywy poradni, mająca na celu **podniesienie poziomu artystycznego** grup lub zawodów rzemieślniczych. W ramach takiej akcji urządza się specjalne referaty, konkursy, wystawy, mając na uwadze nie tylko wyroby rzemiosła artystycznego w ścisłym znaczeniu, lecz także **wszelkie przedmioty codziennego użytku**. Z usług poradni artystycznej korzystają stolarze i zduni, fotografowie i jubilerzy, tokarze i introligatory, szmuklerze i koszykarze. Wskazówki artystyczne udzielane są w ścisłym związku z technicznymi i gospodarczymi potrzebami rzemieślników.

Kursy zawodowe, organizowane przez wiedeński Instytut o partę są przeważnie na pracy warsztatowej i dostępne wyłącznie dla majstrów i czeladników. Ułatwić mają one bądź specjalizację w danym zawodzie, bądź zapoznanie się z najnowszymi zdobyczami techniki. Kursy te-

oretyczne dostępne dla wszystkich obejmują natomiast różne przedmioty pomocnicze i ogólnokształcące, jak np. technikę sprzedaży, języki obce, politykę handlową, geografję gospodarczą, sztukę dekoracji i t. d.

Największą frekwencją cieszą się kursy zaznajamiające słuchaczy z nowymi gałęziami i nowymi sposobami pracy. Na prowincji pierwsze miejsce zajmują kursy z zakresu rzemiosł grupy odzieżowej (krawiectwo, szewstwo, kapelusznictwo).

Popierając produkcję rzemieślniczą przez ułatwienia i pomoc w kształceniu zawodowym. Instytut wiedeński poświęca także wiele uwagi organizacji zbytu wyrobów rzemieślniczych i popieraniu go przez urządzenie wystaw i targów.

Założone przez Instytut „Wiedeńskie towarzystwo modeli“, przyczynia się wydatnie do eksportu wyrobów grupy odzieżowej i pokrewnych. Towarzystwo posiada własny „Dom modeli“, organizuje rewje mody; tworzy modele, i projekty, korzystając ze współpracy licznych artystów malarzy i dekoratorów; ułatwia rzemieślnikom kontakt z zagranicą i prowadzi w Paryżu sklep detaliczny wyrobów austriackiego rzemiosła artystycznego.

Troska o przyszłość rzemiosła wyraża się w opiece Instytutu nad młodzieżą, kształcąca się w rzemiośle.

Instytut wiedeński utrzymuje bursy dla terminatorów, popiera szeroko rozgałęziony ruch sportowy i turystyczny i zaspakaja potrzeby kulturalne młodzieży rzemieślniczej; zajmuje się ponadto pośrednictwem między mistrzami a młodocianymi, zakwalifikowanymi do danej gałęzi pracy przez biuro poradnictwa zawodowego, aby świetnie rozwijającemu się rzemiosłu zapewnić dopływ świeżych sił i dalszy rozkwit.

* * *

Rzemiosło polskie oczekuje otwarcia podobnej placówki kulturalnej w Warszawie. Naukowy Instytut Rzemieślniczy, powstający z inicjatywy Związku Izb Rzemieślniczych R. P. dążyć

będzie do podniesienia poziomu polskiej kultury rzemieślniczej i jej upowszechnienia, a przez to do wyrównania szans i osiągnięcia zwycięstw na polu gospodarczym.

„Polskę — mówił Józef Piłsud-

ski — oczekuje walka we wszechświatowych zapasach o **pierwzeństwo w dziedzinie organizacji i kultury** — zdać musimy wielki egzamin, by nie dać się ubiec w tym **kulturalnym wyścigu**.“
H. J.

Bądźmy praktyczni

Początek roku szkolnego nasuwa smutne refleksje co do wyraźnego marnotrawstwa czasu i pieniędzy jakie popełniają rodzice, którzy nie mając środków na długoletnie kształcenie swych dzieci, posyłają je do szkół ogólnokształcących.

Ukończenie gimnazjum ogólnokształcącego nie daje fachu — jest ono tylko przygotowaniem do dalszej nauki w szkole akademickiej — oddając więc dziecko, które ukończyło szkołę powszechną do gimnazjum ogólnokształcącego trzeba być przygotowanym przynajmniej na 10 lat nauki.

Kto nie jest zupełnie pewnym, że jego środki wystarczą na tak długie i kosztowne kształcenie, powinien bezwzględnie zapisać swe dziecko do szkoły zawodowej, dającej fachowe wykształcenie już po 3 latach nauki.

Dla młodzieży uczęszczającej do szkół ogólnokształcących, która nie ma możliwości odbycia dalszych studiów w zakładach akademickich, najlepszym sposobem szybkiego przygotowania się do

samodzielnej pracy jest ukończenie liceum zawodowego.

Duże możliwości na przyszłość stwarza ukończenie szkoły lub liceum handlowego, które przygotowują praktycznie do pracy w handlu, przemyśle, bankowości oraz administracji państwowej i samorządowej.

Społeczeństwo nie docenia dotychczas korzyści kształcenia zawodowego. Wiele dziewcząt zwała szcza kończy gimnazja ogólnokształcące i bezowocnie szuka posad biurowych, do których nie ma zupełnie przygotowania, podczas gdy nawet w obecnym okresie bezrobocia jest zapotrzebowanie na wykwalifikowane, sprawne biuralistki, orjentujące się w całokształcie pracy przedsiębiorstwa, i absolwentki liceów handlowych z łatwością znajdują pracę.

Zwrócenie się młodzieży do szkół zawodowych zmniejszy liczbę jednostek wykolejonych, rozgorączonych niepowodzeniami, spowodowanymi brakiem fachowego wykształcenia i nieprzygotowanych do życia praktycznego wskutek nieukończenia studiów.

LICEUM HANDLOWE i SZKOŁA HANDLOWA

im. KANIEWCZYKÓW i ŻELIGOWCZYKÓW

w Warszawie, Złota 14, tel. 296-61

Z PEŁNEMI PRAWAMI SZKÓŁ PAŃSTWOWYCH

przygotowują dziewczęta do samodzielnej pracy w handlu, przemyśle i biurowości.

Program obejmuje przedmioty ogólnokształcące i zawodowe, jak: księgowość, arytmetyka handlowa, towaroznawstwo, organizacja przedsiębiorstw i podatki, korespondencja, stenografia, pisanie na maszynie.

Przy szkołach istnieją nowoczesnie zorganizowane pracownie. Warunkiem przyjęcia do Liceum jest ukończenie 6 klas gimnazjum, — do Szkoły Handlowej — ukończenie 7 klas szkoły powszechnej.

Zapisy przyjmuje kancelaria od 8 do 14 i od 18 do 20 godz.

Liceum Handlowe i Szkoła Handlowa

im. Kaniowczyków i Żeligowczyków

Szkoła Handlowa im. Kaniowczyków i Żeligowczyków należy do typu średnich szkół zawodowych z 3-letnim kursem nauki. Przyjmowane są do niej dziewczęta po ukończeniu siedmioklasowej szkoły powszechnej lub I klasy gimnazjum nowego typu.

Celem Szkoły jest przygotowanie samodzielnych pracowniczek do handlu i biurowości.

Ponieważ Szkoła ma charakter praktyczny, w zakres jej programu wchodzi oprócz przedmiotów ogólnokształcących, mających na celu rozwój władz umysłowych i moralnych uczennic, przedmioty ściśle zawodowe, jak: księgowość, arytmetyka handlowa, towaroznawstwo, organizacja przedsiębiorstw i podatki, korespondencja polska i w języku obcym, stenografia, pisanie na maszynach.

Szkoła posiada poważne zbiory pomocy naukowych i wzorowo zorganizowane pracownie.

Starannie dobrany personel nauczycielski, stosujący najnowsze metody pracy, daje gwarancję dobrego przygotowania dziewcząt do wymagań życia.

Utrzymywanie stałego kontaktu ze sferami gospodarczymi, umożliwia dostosowanie nauki do potrzeb praktyki.

Obecnie w programie szkoły uwzględniona jest rachunkowość rzemieślnicza, ze względu na potrzeby rzemiosła, obowiązane do prowadzenia uproszczonej

księgowości. Kalkulacja, przepisy podatkowe oraz sztuka sprzedawania, jako niezmiennie ważne dla każdego przedsiębiorstwa są dokładnie przez młodzież studjowane.

Stowarzyszenie Szerzenia Wykształcenia Zawodowego prowadzi również: 2-letnie Liceum Handlowe Żeńskie o wyższym poziomie nauki, lecz też wybitnie praktycznym charakterze, dla dziewcząt, które ukończyły 6 klas gimnazjum.

Obie uczelnie mieszczą się w obszernym i jasnym lokalu przy ul. Żłotej 14.

Ulgowe egzaminy czeladnicze

Dnia 31 grudnia r. b. traci moc obowiązującą rozporządzenie Ministra Przemysłu i Handlu wydane w porozumieniu z Ministrem W. R. i O. P. w sprawie zmiany przepisów, dotyczących egzaminu na czeladnika, z dnia 13.II.1934 r. Wymienione rozporządzenie wydane zostało celem ułatwienia zdobycia tytułu cze-

ladnika tym kandydatom na czeladników, którzy z przyczyn uzasadnionych i od nich niezależnych nie ukończyli szkoły do kształcącej zawodowej publicznej, ani prywatnej, uznanej za równorzędną z publiczną i nie posiadają świadectwa szkolnego wymaganego w art. 155 ust. 1 prawa przemysłowego.

WALCOWNIE MIEDZI i MOSIĄDZU, RAFINERJA MIEDZI

W WARSZAWIE i GŁOWNIE.

SPÓŁKA AKCYJNA FABRYK METALOWYCH

pod firmą

NORBLIN, B-cia BUCH i T. WERNER

Zarząd w Warszawie, ulica Żelazna Nr 51.

Telefony: 660-80, 594-20, 618-80.

WYKONYWA NA ZAMÓWIENIE:

Blachę

handlową, miedzianą i mosiężną, jak również blachę paleniskową do kotłów parowych.

Druły

miedziane i mosiężne—i krzemobronzowe do telefonów, telegrafów i tramwajowe „Trolley”.

Rury

miedziane i mosiężne ciągnione, bez szwu, system Manesmann.

Pręty i Szyny

miedziane i mosiężne.

Kable - Linki

miedziane gołe.

POLECA GOTOWE NA SKŁADZIE

Platery:

Sztuciec z białego metalu, grubo srebrzony, gładki i stylowy.

Galanterję:

kosze, etażery, cukiernice, lichtarze i t. p.

PRZEDMIOTY KOŚCIELNE —

URZĄDZENIA DLA RESTAURACJI i HOTELÓW.

Z tego względu wymienieni kandydaci winni do końca roku bieżącego skorzystać z przewidzianych ulg, wnosząc niezwłocznie podania o dopuszczenie do egzaminu czeladniczego do właściwej odnośnej Izby Rzemieślniczej.

Do podania należy dołączyć:

1) życiorys własnoręcznie napisany,

2) metrykę urodzenia,

3) świadectwo 3-leniej nauki zawodu lub świadectwo ukończenia nauki wystawione przez Cech,

4) zaświadczenie władzy szkolnej, stwierdzające, że w miejscowości, w której kandydat odbywał naukę rzemiosła nie było w czasie jej odbywania publicznej szkoły dokształcającej za-

wodowej, lub też zaświadczenie stwierdzające, że terminator spowodu braku miejsca nie mógł uczęszczać do szkoły dokształcającej zawodowej w miejscowości, w której odbywał naukę rzemiosła,

5) opłatę egzaminacyjną w wysokości ustalonej przez Izbę Rzemieślniczą.

Jeśli kandydat z innej uzasadnionej przyczyny nie mógł ukończyć szkoły dokształcającej zawodowej winien do podania o dopuszczenie do egzaminu czeladniczego dołączyć prośbę do odnośnego Urzędu Wojewódzkiego, a w Warszawie do Komisarza Rządu o zwolnienie z przedstawienia świadectwa ukończenia szkoły dokształcającej zawodowej, podając przyczyny jej nieukończenia.

Bezpieczeństwo i higiena pracy przy robotach budowlanych*)

Dachy ochronne.

§ 23. (1) Przy użyciu rusztowań zewnętrznych bezpośrednio przy drogach komunikacyjnych, należy od strony drogi wykonać dach ochronny ze spadkiem pod kątem 45° do wewnątrz.

(2) Stosownie do rozmiarów i charakteru robót budowlanych dachy ochronne mogą stanowić oddzielną konstrukcję lub też mogą być wykonane na krokosztynach, odpowiednio przytwierdzonych do stojaków lub drabin. Drubość desek oszalowania ma wynosić co najmniej 24 mm.

(3) Używanie dachów ochronnych jako rusztowań lub na skład materiałów jest zabronione.

Podnoszenie i opuszczanie ciężarów.

§ 24. (1) Każdy podnośnik należy zaopatrzyć na widocznym miejscu w czytelny napis, określający największe dopuszczalne obciążenie. Przy dźwigach i żórawiach obok powyższego napisu należy podać nazwę wytwór-

ni i rok wykonania. Dźwigi ponadto należy zaopatrzyć w napis, wskazujący, czy przewóz ludzi na tych dźwigach jest lub nie jest dopuszczalny.

(2) Podnośnik należy przymocować do rusztowania w ten sposób, aby przy podnoszeniu i opuszczaniu ciężarów pracownikom, zatrudnionym przy podnoszeniu, nie groziło niebezpieczeństwo.

(3) Mechanizmy, służące do podnoszenia ciężarów, należy ustawić w takiej odległości od podnoszonego ciężaru, aby w razie zerwania się ciężar nie mógł spaść na zatrudnionych przy podnośniku pracowników.

(4) Zabrania się przeciążenia podnośników, dźwigów i żórawi ponad dopuszczalną normę.

§ 25. (1) Podnośniki, z wyjątkiem krążków i wielokrążków, mają być zaopatrzone w hamulce ręczne albo samoczynne. Dostęp do hamulca ma być niekrepujący i nienarażający pracownika na skaleczenie obracającymi się częściami podnośnika.

(2) Podnośniki korbowe mają posiadać korby wolne, to znaczy pozostające w stanie nieruchomym przy opuszczaniu ciężaru, a ponadto zapadkę i koło zapadkowe.

(3) Koła cierne, zębate i pędne w miejscach grożących niebezpieczeństwem należy zabezpieczyć zapomocą osłon.

(4) Podnośniki elektryczne, albo poruszane za pośrednictwem pędni (transmisyjne) mają posiadać samoczynne wyłączniki, zatrzymujące je w skrajnych punktach zasięgu.

(5) Przyrządy do zmiany szybkości podnoszenia i opuszczania ciężarów mają być zbudowane w sposób, zabezpieczający od przypadkowych zmian szybkości.

(6) Czyszczenie i smarowanie podnośników podczas ich ruchu jest zabronione.

§ 26. Używane przy budowie podnośniki mają znajdować się pod stałym nadzorem fachowym. Co 2 tygodnie należy poddawać oględzinom wszystkie części podnośnika pod względem zdolności do użytku oraz zużycia części. Niezdatne części należy naprawić lub zastąpić nowymi.

§ 27. (1) Podnoszone materiały należy na haku podnośnika zawieszać tak, aby nie mogło nastąpić znaczniejsze przesunięcie się punktu zawieszenia lub ześlizgnięcie się zawieszonego ciężaru z haka.

(2) Naczynia do podnoszenia mas sypkich mają być tak napełnione, aby nie mogło następować wysypywanie się materiałów podczas podnoszenia.

(3) Pod liny i łańcuchy do wiązania i wieszania materiałów należy dawać podkładki (np. klocki lub szmaty) celem przeciwdziałania uszkodzeniu lin i łańcuchów podczas podnoszenia.

(4) Ustawienie i obsługę podnośników należy powierzać pracownikom, dobrze obeznanym z tego rodzaju maszynami.

(5) Wszystkie niebezpieczne miejsca w obrębie działania podnośników ręcznych lub maszynowych należy ogrodzić. Dostęp do nich jest dozwolony tylko osobom przy nich zatrudnionym. O powyższym należy podać do wiadomości zapomocą odpowiedniego napisu, umieszczonego na widocznym miejscu.

(6) Przebywanie i przechodzenie pod zawieszonym ciężarem jest wzbronione.

*) Dalszy ciąg rozporządzenia Ministrów Spraw Wewnętrznych i Opieki Społecznej, drukowanego w Nr. Nr. 31 i 33 „Rzemiosła”.

Działalność Organizacyjno-Handlowa Izby Rzemieślniczych i Związku Izby Rzemieślniczych R.P.

Zebranie Organizacyjne stolarzy i tokarzy z Łodzi i okolicy

Nowoutworzone przy Izbie Rzemieślniczej w Łodzi Biuro Organizacyjno-Handlowe, działając według wytkniętego planu, przystąpiło do organizowania stolarzy i tokarzy.

O odbyło się w lokalu Izby Rzemieślniczej w Łodzi zebranie organizacyjne stolarzy i tokarzy z Łodzi i okolicy. Zebranie zainicjował i przewodniczył dyrektor Izby p. Dobosz. We wstępnym przemówieniu dyrektor zobrazował kłopotliwe położenie stolarzy i tokarzy, zaznaczając, iż niedomagania w tej dziedzinie należy tłumaczyć brakiem należytej organizacji. Prelegent zaznaczył,

że jedynie dzięki sprawnej organizacji zjednoczeni stolarze i tokarze będą mogli podjąć się pracy na eksport.

Następnie p. Mieczysław Goździk, referent Biura Organizacyjno-Handlowego omówił w referacie aktualne możliwości eksportu wyrobów drzewnych do Anglii, Francji i Holandji, zaznając obecnych z artykułami, które będą przedmiotem eksportu. Po dyskusji jednogłośnie skrytykowała się opinia, że Spółdzielnia Wytwórców Wyrobów Drzewnych jest konieczna, w wyniku czego przyjęto ramowy statut Spółdzielni

oraz wszyscy zebrani w liczbie 40-tu podpisali deklarację przystąpienia do Spółdzielni. Wybrano Zarząd w składzie następującym: prezes — Zygmunt Kaliński, wiceprezes — Mojżesz Herszkowicz, sekretarz — Edmund Kadyński, skarbnik — Jan Pałkiewicz, członek Zarządu — Antoni Chmiel. W skład Rady Nadzorczej weszli: prezes — Józef Nagrowicz, wiceprezes — Ignacy Wieczorkiewicz, sekretarz — Sz. Mordka Wajsbrot, członkowie: pp. Roman Bałaban, Hersz Lewkowicz, Jan Hajduszkiewicz, Józef Wodźwódzki, Wolf Szmedra, Majewski Stanisław.

Bezpośrednio po zebraniu odbyła się konferencja Zarządu i Rady Nadzorczej Spółdzielni W. W. D.

Postanowiono wydelegować do Warszawy p. Zygmunta Kalińskiego, prezesa Spółdzielni, który wraz z wydelegowanym z ramienia Izby Rzemieślniczej p. Mieczysławem Goździkiem, referentem Biura Organizacyjno-Handlowego weźmie udział w konferencji w sprawie eksportu.

Możliwości eksportowe wyrobów wędliniarskich do Syrii

Biuro Organizacyjno-Handlowe Rzemiosła Związku Izby Rzemieślniczych R. P. jest w posiadaniu wiadomości, że Syria (państwo mandatowe francuskie w Azji Mniejszej) ostatnio obniżyła wydatnie stawki taryfy celnej na szereg artykułów importowanych, między innymi na wyroby wędliniarskie w stosunku 20 do 25%.

W wyniku tej obniżki normalne stawki taryfy celnej w piastach syryjskich wynoszą:

Nr. taryfy	Piastów syr.
------------	--------------

15 Szynki wieprzowe:

a) solone i wędzone
od kg. netto 12.—*)

b) w pudełkach od
kg. brutto 10.—*)

16 Wędliny (Charenterie fabriquée) od 10 kg.
netto 1000.—*)

Jednocześnie podajemy do wiadomości zainteresowanych, że w Syrii nie obowiązują żadne ograniczenia kontyngentowe, jak i dewizowe, wobec czego istnieją duże możliwości eksportowe.

*) 1 funt syryjski = 100 piastrom, co po przeliczeniu na walutę polską stanowi około Zł. 7.—

Pp. Rzemieślnicy zainteresowani eksportem wędlin do Syrii mogą otrzymać adresy firm syryjskich w poszczególnych oddziałach — Biurach Organizacyjno-Handlowych Rzemiosła, istniejących przy Izbach Rzemieślniczych lub w Centrali BOHR (Warszawa, Mazowiecka 1).

ILUSTROWANY KATALOG WYROBÓW RZEMIEŚLNICZYCH.

Biuro Organizacyjno-Handlowe Rzemiosła Związku Izby R. P. pracuje nadal nad przygotowaniem wzorowego katalogu ilustrowanego wyrobów rzemieślniczych. W związku z tem apeluje się do pp. właścicieli różnych wytwórni rzemieślniczych, aby p. adr. B. O.-H. R. (Warszawa, ul. Mazowiecka 1) nadsyłali po kilka egzemplarzy wszelkich ilustrowanych materiałów reklamowych.

Ze względu na potrzebę rychłego wydania takiego zbiorowego katalogu B. O. H. R. prosi o możliwie niezwłoczne nadsyłanie omawianych wyżej materiałów.

W SPRAWIE KORESPONDENCJI Z ZAGRANICĄ.

Biuro Organizacyjno-Handlowe Rzemiosła Związku Izby Rzemieślniczych R.P., apeluje do pp. właścicieli zakładów rzemieślniczych prowadzących lub otrzymujących jakąkolwiek korespondencję z zagranicy w sprawach eksportu lub importu, aby możliwie niezwłocznie udzielać na powyższą odpowiedź. Wrazie jakiegokolwiek trudności technicznych przy tłumaczeniu listu lub zredagowaniu odpowiedzi w języku obcym, należy zwracać się do Biura względnie Referatu Organizacyjno-Handlowego istniejącego przy terytorjalnie właściwej Izbie Rzemieślniczej.

Wspólny i dobrze zrozumiały interes całego rzemiosła polskiego wymaga, aby wszelkie zagraniczne firmy były w każdym, choćby najdrobniejszym wypadku, jak najsolidniej obsługiwane.

TANI POBYT WE LWOWIE W CZASIE TARGÓW WSCHODNICH.

Zarząd Targów Wschodnich, pragnąc jak najbardziej ułatwić przyjazd do Lwowa dla zwiedzania Targów Wschodnich i Lwowa, poczynił szereg starań w kierunku zapewnienia przyjezdnym taniego pobytu we Lwowie.

W tym celu posiadacze kart uczestnictwa, upoważniających do zniżek kolejowych będą mogli nabywać w cenie gr. 25 karnety z kuponami, zapewniającymi zniżkę w restauracjach i hotelach, 50% zniżkę podatku hotelowego, 30% zniżkę w teatrach miejskich, 50% zniżkę we wszystkich miejskich muzeach i na Panoramę Raclawicką, 50% zniżkę w kinoteatrach i t. d.

Karnety będzie można nabywać za okazaniem karty uczestnictwa we wszystkich biurach Orbisu oraz w biurze kwaterunkowym Targów Wschodnich (poczekalnia I kl. na dworcu głównym we Lwowie).

Biuro kwaterunkowe Targów Wschodnich przydzielać będzie na żądanie przyjezdnym kwatery także w prywatnych mieszkaniach po szczególnie niskich cenach.

Źródła zakupów wyrobów rzemieślniczych

GRAWERSKIE ZAKŁADY

Stanisław Lipczyński,
Grawer.
Warszawa, Marszałkowska 149,
telefon 2-04-84.

KRAWIECKIE ZAKŁADY

Stanisław Cichocki
Paleta gotowe,
W-wa, Żórawia 28, tel. 9-07-17.

K. Maciak,
Kredytowa 10, tel. 2-79-77.
St. Korsak i Fr. Pałubski
Wierzbowa 9, tel. 286-12.

D. Akerman
Chmielna 36, tel. 5:85-83.

MALARSTWO I SZYLDY

Edmund Przybytkowski
Nowy Świat 44, tel. 217-62.

OPRAWA OBRAZÓW

Pracownia ram, oprawa obrazów
Fr. Maszewski
Nowy Świat 61, tel. 2-27-25.

SZEWSTWO

F. Grędziński i Ska. Sp. z o. o.
Warszawa,
Marszałkowska 130, t. 63824.
Poleca obuwie ręczne z własnej
pracowni.

Dookoła VI Targów Wołyńskich

W związku ze zbliżającym się terminem otwarcia VI-tych Targów Wołyńskich w Równem, na terenie tych Targów zapanowało ożywienie. Prowadzone są roboty przy odnawianiu i przy budowie dotychczasowych pawilonów oraz wznoszeniu nowych. Przebudowywane jest wnętrze pawilonu Izby Przemysłowo-Handlowej, Lubelsko - Wołyńskiej, celem dostosowania tego wnętrza do potrzeb wystawy eksponatów. Robotnicy kryją słomą dachy pawilonów, utrzymanych w regionalnym stylu chat wołyńskich. Rozpoczęta została budowa pawilonu, wyobrażającego stylowy dworek krzemieniecki. Polski Monopol Tytoniowy przystąpił do wystawienia własnego imponującego pawilonu. Tempo prowadzenia robót wciąż przybiera na sile.

Zgłoszenia wystawców w dalszym ciągu wpływają bardzo licznie. Między innymi udział swój w Targach zgłaszają Wydziały Powiatowe na Wołyniu, zapowiadając wystawienie eksponatów, mogących znaleźć zbyt. Dyrekcja Targów czyni starania ściągnięcia na Targi sfer kupieckich z poza Wołynia oraz przedstawicieli kupiectwa zagra-

nicznego. Już obecnie stwierdzić można, że sfery te będą na Targach licznie reprezentowane i zapoznają się szczegółów z produkcją wołyńską, co ułatwi nawiązanie kontaktu handlowego i w przyszłości także zbytu artykułów tej produkcji.

Wołyńska Izba Rolnicza wystąpi z własnym pawilonem, w którym zostaną zobrazowane przy pomocy eksponatów pokazowych, wykresów, map i zestawień poczynania organizacyjne i gospodarcze wołyńskiego rolnictwa, zdążające do osiągnięcia opłacalności produkcji poprzez organizację zbytu.

W ramach tegorocznych Targów Wołyńskich odbędzie się szereg interesujących imprez sportowych, które już dzisiaj są przedmiotem zaciekawienia. Z imprez już sygnalizowanych, wymienimy tu wyścigi cyklistów oraz bieg naprzelaj, jak też projektowany motocyklowy raid gwiazdzisty z całej Polski. Uzupełniając wyliczone imprezy jeszcze zawody bokserskie i pływakie, jak również siatkówka i koszykówka. Dokładny program sportów na VI Targach Wołyńskich będzie niebawem ogłoszony. Wszystkie imprezy sportowe na Targach organizowane są przez Dyrekcję tych ostatnich przy żywym udziale miejscowych organizacyj sportowych.

Czynione są przygotowania do obchodu XII Tygodnia LOPP, który w Równem odbędzie się we wrześniu. W okresie tego tygodnia na terenie Targów Wołyńskich zostanie urządzona wystawa O. P. L. G., jaka mieścić się będzie w nowoczesnym i utrzymanym w specjalnym stylu pawilonie LOPP. Wystawa wywołuje duże zainteresowanie, tem więcej, że zawierać będzie w r. b. nowe specjalnie sprowadzone na tę wystawę eksponaty.

Prenumerata: kwartalnie zł. 2.40, półrocznie zł. 4.80, rocznie 9.60.

Ceny ogłoszeń: 1/1 strony — zł. 300, 1/2 — zł. 160, 1/4 — zł. 85, 1/8 — zł. 45, 1/16 — zł. 22.50. W tekście 25% drożej.

Wydawca: Związek Izb Rzemieślniczych R. P.

Redaktor: WŁADYSŁAW GINDRICH

Zakłady Graf. „Polska Zjednoczona” Warszawa, Nowolipie 2. Tel. 11-40-45.